

Syryjska armia rozpoczęła natarcie na Rakkę

6 czerwca 2016

Upadek tzw. Państwa Islamskiego w Syrii jest już przypieczętowany. W ostatnim czasie różne bojówki wspierane przez USA nacierają od północy w kierunku Rakki. Teraz armia rządowa rozpoczęła własną kampanię i zaczęła atakować od strony południowo-zachodniej. Obecne wydarzenia w tym kraju mogą mieć istotne znaczenie dla przyszłego układu sił. Trudno nie zauważyć tego, że trwa obecnie wyścig o samodzielną stolicę ISIL.[ZNZ]

Wcześniej Zachodowi nie zależało na odbiciu Rakki z rąk terrorystów gdyż skupiał się bardziej na żądaniach usunięcia Assada. Sytuacja najwyraźniej się zmieniła i zajęcie miasta stało się teraz priorytetem. Przypomina to wyścig na Berlin z czasów II wojny światowej. Libańskie media wskazują, że syryjski rząd i Rosja próbują dotrzeć do tego miasta zanim dokonają tego Amerykanie. Jeśli wobec Syrii wdrożono już tzw. plan B, o którym wspominał Izrael i John Kerry, po zajęciu Rakki i innych terenów należących do ISIL prawdopodobnie nastąpi trwały podział kraju na kilka stref – zachodnia część kraju będzie należeć do Assada, północna część do Kurdów a reszta do tzw. opozycji. Trzeba przyznać że lepsze to niż gdyby Syria miała przekształcić się w kolejne upadłe państwo.[ZNZ]

W kurdyjskim kwartale Szejk Maksud na północy miasta Aleppo toczy się zaciepła walka – poinformował rzecznik rosyjskiego Centrum ds. Pojednania Stron Konfliktu w Syrii. Według niego, bojownicy wykorzystują sprzęt opancerzony. Ogień w kierunku kwartału prowadzą członkowie ugrupowań Dżabhat an-Nusra i Ahrar asz-Szam (zakazane w Rosji), poza tym ostrzeliwują pozycje syryjskiej armii w rejonie Handratu. Rzecznik centrum ds. pojednania dodał, że w nocy terroryści prowadzili

intensywny ogień artyleryjski z rejonu galerii handlowej Castello i miejscowości Muhaim-Handrat do zamieszkałych dzielnic w północnym Aleppo. Przedwczoraj ostrzały doprowadziły do znacznych zniszczeń w Szejk Maksud, zginęły i zostały ranne dziesiątki cywilów. Z powodu ataków terrorystów oddziały kurdyjskich powstańców musiały opuścić swoje pozycje. Cywile masowo opuszczają kwartał i uciekają na północ Syrii, do kurdyjskiego kantonu Afrin – podaje biuro medialne Związku Patriotycznego Kurdystanu. Według jego danych, do Afrinu przybyło już ponad 3 tys. osób.[SN]

Terroryści Państwa Islamskiego przeprowadzili publiczną egzekucję na 19 dziewczynach kurdyjskiego pochodzenia w irackim Mosulu – poinformowało biuro medialne Związku Patriotycznego Kurdystanu, powołując się na miejscowego aktywistę Abdullaha al-Mallę. Według świadka, 2 czerwca terroryści ISIL umieścili na jednym z placów w centrum Mosulu żelazne klatki z 19 kurdyjskimi dziewczynami i spalili je na oczach kilkuset osób. „Zostały ukarane za odmowę zostania niewolnicami terrorystów kalifatu” – powiedział Abdullah al-Malla. „Nikt nie mógł nic zrobić, aby uratować je przed okrutną egzekucją” – dodał on. Iracki Kurdystan to autonomia na północy Iraku, jej status jest zapisany w konstytucji kraju. Mosul – drugie co do wielkości irackie miasto. Od lipca 2014 roku znajduje się w rękach terrorystów PI, którzy regularnie przeprowadzają tam masowe egzekucje, w tym rozstrzelania i spalenia. Według danych regionalnego rządu irackiego Kurdystanu, około 1800 Kurdyjek znajduje się w rękach terrorystów.[SN]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], Sputnik [SN]

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net